

Byli łatwopalni

Autor tekstu: **Magdalena Zajkowska**



Zbrodnia w Jedwabnem. Każdy Polak o niej wie, niewielu o niej mówi, inni negują, jakoby w ogóle miała miejsce. Polacy mordujący Żydów? To na pewno nie mogło się zdarzyć. Lipiec 1941 r. Polacy bestialsko mordują swoich sąsiadów, Żydów, z którymi od pokoleń mieszkali w jednej wsi, zaganiają ich do stodoły, a potem podpalają. Z zimną krwią wierząc, że pozbyli się zdrajców, żydokomuny, która zagrażała polskości. Po tym jak gdyby nigdy nic zajmują żydowskie domy, przywłaszczają rzeczy, bo przecież na pewno żyd ukradł, więc należy teraz to zabrać i zwrócić Polakom. Życie toczy się dalej, jedwabieńscy mieszkańcy w końcu uporali się z problemem, który nurtował ich od dłuższego czasu. Sprawa jakby zapomniana, niewygodna, przez tamtejszych księży głęboko tuszowana, a potomkowie rodzin zamieszanych w tamtą tragedię głęboko zastraszeni i jak ognia unikający tematu.

Rok 2000. Na rynku wydawniczym pojawia się kontrowersyjna książka Jana Tomasa Grossa "Sąsiedzi", nie mówiąca o niczym innym jak o prawdziwej historii zbrodni w Jedwabnem. Przez wiele środowisk (głównie katolickich) Gross zostaje nazwany kłamcą, anty Polakiem. Jednak fakty mówią same za siebie. Gross podpira się dokumentami, zeznaniami świadków, które jednoznacznie stwierdzają, że Polacy mordowali Żydów.

Rok 2001. W Jedwabnem ku niezadowoleniu wielu osób staje w końcu pomnik upamiętniający pomordowanych żydowskich mężczyzn, kobiety i dzieci. Było to w czasie 60. obchodów mordu w Jedwabnem. Wtedy też ówczesny prezydent Aleksander Kwaśniewski przeprosił w imieniu Polaków za te brutalne wydarzenie, co było powodem wielu dyskusji społecznych i sprzeciwów osób, które wcale nie poczuwały się do winy.

Jak widać sprawa w Jedwabnem to incydent, która kole w oko wiele osób, szczególnie potomków tych, którzy własnymi rękami przyczynili się do wymordowania swoich żydowskich sąsiadów. Pomnik dalej jest niechętnie (o ile w ogóle!) odwiedzany miejscem w mieście, a ktokolwiek z przyjezdnych chce uzyskać więcej informacji, pozostanie z niczym, bo panuje tutaj zmowa milczenia, co doskonale ukazują w swojej książce „My z Jedwabnego” Anna Bikont. Niby sprawa cichnie, pomnik jakby niedostrzegany, zdaje się, że powoli wszyscy pogodzili się z tym, że zbrodnia w Jedwabnem dokonana przez Polaków była faktem, a nie wybujałą wyobraźnią Grossa i wszystkich innych.



Rok 2011. Nieznani sprawcy niszczą pomnik upamiętniający mord w Jedwabnem. Zielona farba na obelisku, swastyki i napisy „Nie przepraszam za Jedwabne” i „Byli łatwopalni”. Nadal sprawa Jedwabnego i uzasadnionej winy Polaków nie jest do zaakceptowania. I chociaż minęło w tym roku 70 lat od momentu, gdy prawie wszyscy żydowscy mieszkańcy miasteczka zostali zagnani do stodoły i spaleni żywcem, nadal nie może być im oddany należyty hołd i szacunek.

Antysemityzm? Tak, to jego kolejna odsłona, antysemityzmem był mord i antysemityzmem jest zniszczenie tego pomnika. Pierwsze zrobili ludzie z pokolenia dziadków, drugie z pokolenia wnuków. Antysemityzm wessany z duchem narodowej kultury. Ale przecież Żydzi sami się prosili. W końcu „byli łatwopalni”. Jedno pewne, w Jedwabnem jest wielu ludzi oburzonych na ten akt barbarzyństwa, czy i dziś muszą się ze swoimi uczuciami ukrywać, tak jak ci, którzy dwa pokolenia wstecz mieli odwagę ratowania swoich żydowskich sąsiadów.

Magdalena Zajkowska

Studentka judaistyki i politologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jej największą pasją jest oczywiście kultura żydowska, ale także fenomenologia innych religii, polityka i publicystyka. Jej artykuły można przeczytać na portalu femka.net, a także w feministycznej gazecie „Zadra”. Antyklerykałka, feministka.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 03-09-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2190) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2190>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl